

**De:** Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

**Envoyé:** samedi 10 juillet 2004 20:15

**À:** Piotr Dmochowski

**Objet:** 10.7.2004

Warszawa: sobota, 10 lipca 2004

Sołtysek kontaktował się ze mną przed kilkoma dniami, chcąc mi zwrócić przeźrocza Rosikonía za pośrednictwem kuriera, bo sam nie może być w najbliższym czasie w Warszawie. Obawiałem się wysyłania tego kurierem, bo gdyby nagle coś się stało, to musiałbyś Rosikoníowi płać odszkodowanie 142.000 zł, więc prosiłem Sołtyska, by jeszcze się wstrzymał, bo nie ma paniki i nikomu nie pali się pod siedzeniem, poczym zadzwoniłem do Rosikonía, który właśnie wracał z jakiegoś wojażu czy też urlopu i on też powiedział, że woli poczekać. Na tym więc stanęło.

Zdzisław